

lekcje

AR
CHI
TEK
TURY

Nowoczesna architektura ziem górskich

Część 4



dr arch. Rafał Barycz
arch. Paulina Szafas-Pędzierska

Patrząc na geografie ambitnej architektury, dostrzegamy, że na terenach górskich ma miejsce w ostatnich latach niezwykle nagromadzenie sukcesów w dziedzinie nowoczesnego projektowania. W górach architektura znajduje dla siebie niezwykle obiecującą niszę.

Dziś lokalizowane tam obiekty związane z obsługą ruchu turystycznego, narciarstwem, masowym sportem, nowoczesne obiekty hotelarskie i spa na odpowiednim poziomie to prawdziwa architektoniczna Spitzenklasse. Architektura obiektów usytuowanych w górach ma niepowtarzalny charakter. Ambitne realizacje budynków górskich, wypowiedziane hipernowoczesnymi środkami wyrazu artystycznego, idealnie wpisują się w spektakularne otoczenie, w jakim się znajdują.

Współczesność architektury górskiej w Polsce

Po 1989 roku ciągłość rozwoju polskiej architektury ziem górskich została w wielu miejscach zachwiana. Budowane gęsto w naszych miejscowościach uzdrowskich nowe hotele i apartamentowce nazbyt często przypominają,

poza paroma chlubnymi wyjątkami, bardziej estetykę tej wyprodukowanej w Chinach różowej ciupagi z plastiku, jaką oferuje się tam turystom na deptakach, niżli nowoczesne produkty myśli architektonicznej u progu XXI wieku. Duży regres przeżywa architektura mieszkaniowa, jednorodzinna i zagrodowa. Znika na naszych oczach Polska drewniana. Była skromna, ale schludna, miała gustowne proporcje i dobry detal. Ludności terenów górskich, w dużej mierze pozostawionej samej sobie, zazwyczaj nie stać na pracę z architektem. Projekty kupuje się w kiosku „Ruchu”, w witrynie z gotowymi egzemplarzami, które zupełnie nie przystają do krajobrazu i specyfiki regionu. Są szkodliwe zarówno dla ludzi, jak i środowiska.

Konieczne wydaje się wprowadzenie programu naprawczego, który na powrót nakieruje polską architekturę

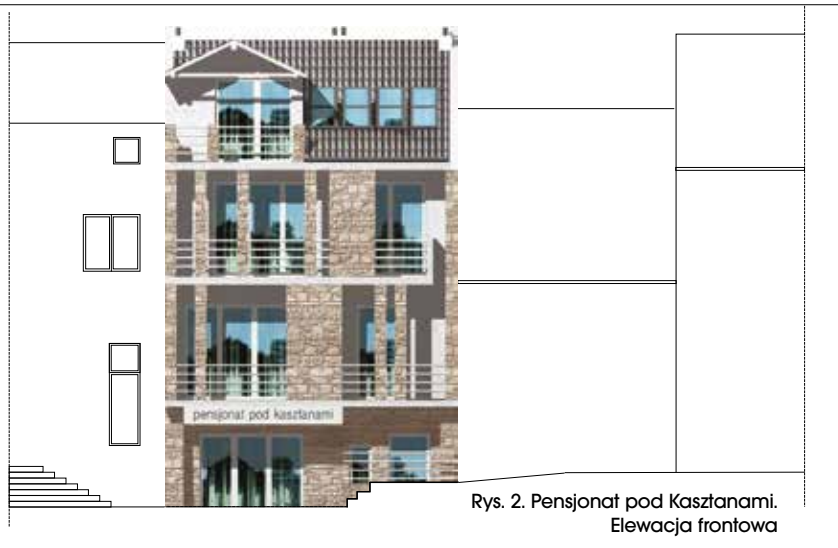
ziem górskich na właściwe tory. Przykładając małą cegielkę do tego ambitnego zadania, według projektu sporządzonego w Biurze Architektonicznym Barycza i Saramowicza w Piwnicznej-Zdroju przy Rynku w latach 2004-2008 wzniesiono budynek „Pensjonatu pod Kasztanami”.

Pensjonat pod Kasztanami w Piwnicznej-Zdroju

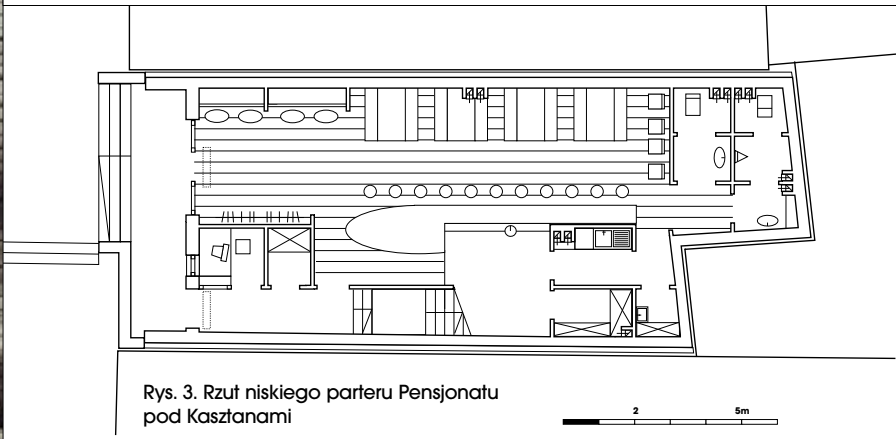
Był to złożony temat pod względem projektowym, co wynikało zarówno z miejsca inwestycji, którym jest podlegający ochronie konserwatorskiej rynek uzdrowiska, jak i samego kształtu niezwykle wąskiej działki inwestycyjnej o linearnym charakterze, rzadkiego w naszym kraju, przypominającego podziały własnościowe miast w Japonii. Budynek zaprojektowano w sposób „sandwichowy”, przeznaczając każdą z kondygnacji na odrębną funkcję: na parterze bar tu-

Uczyć architektury to poważna misja, dlatego jest to zadanie dla mistrzów – osób całkowicie oddanych tej dziedzinie wiedzy, które można obdarzyć zaufaniem godnym nauczycieli.

Fot. 1. Pensjonat pod Kasztanami w Piwnicznej-Zdroju przy Rynku



Rys. 2. Pensjonat pod Kasztanami. Elewacja frontowa



Rys. 3. Rzut niskiego parteru Pensjonatu pod Kasztanami

rystyczny, na piętrze restauracja, wyżej pokoje pensjonatowe [1]. Pomysłem na misterne skomponowanie elewacji stała się wielopłaszczyznowość, poprowadzenie jej w dwóch płaszczyznach, z których każda ma własną rytmikę i logikę. W Europie są zasadniczo dwa takie budynki o podobnym zamyśle elewacyjnym, obok „Pensjonatu pod Kasztanami” drugi to ratusz w Murcji w Hiszpanii (proj. José Rafael Moneo, 1998). W obiekcie, cechującym się drobną skalą i wysokością odpowiednią dla charakteru uzdrowiska, zastosowano rodzimy

łamany warstwowo piaskowiec magurski z kamieniołomu w Barciach k. Starego Sącza. Przy okazji otwarcia pensjonatu wypowiedziałem w wywiadzie prasowym takie słowa: „Walory krajobrazowe Beskidu Sądeckiego, perły przyrodniczej na skalę europejską, z występującymi tam źródłami wód mineralnych o składzie chemicznym lepszym od Perrier, stwarzają niezwykle możliwości rozwoju uzdrowisk popradzko-krynickich, które mogą stać się eleganckimi kurortami klasy Cortiny d’Ampezzo, Kitzbühel, Davos czy St. Moritz.

Potrzebny jest tam wszelako jeden kolosalnie ważny czynnik, a mianowicie rozwój turystyki i towarzyszącej jej infrastruktury na wysokim poziomie, odpowiadającym oczekiwanym standardom cywilizacyjnym” [2].

Nowoczesna Łemkowska Chyża

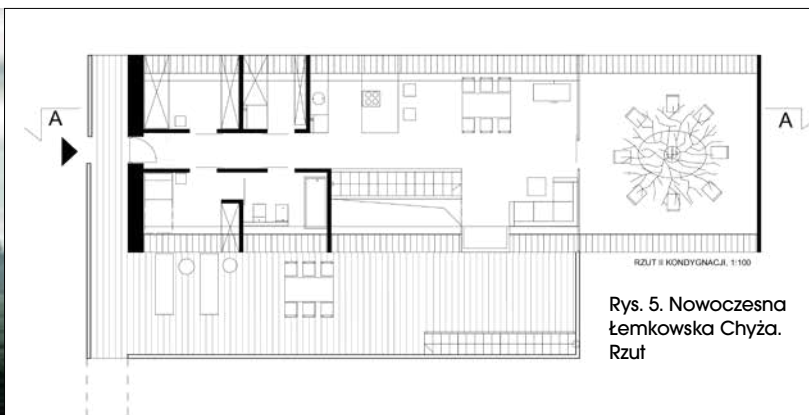
O poprawie polskiego zurbaniзованego krajobrazu ziem górskich zadecyduje młode pokolenie naszych architektów. Mając na uwadze uwrażliwienie młodych przyjaciół architektury na proble-

matykę górską, w Mistrzowskiej Klasie Projektowej Barycza i Saranowicza, prowadzonej od 2005 r. na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii Andrzeja Frycza Modrzewskiego, podejmowaliśmy tematy badawczo-projektowe zlokalizowane w naszych górach.

W Wołowcu, w gminie Sękowa (powiat gorlicki województwa małopolskiego), wykonano projekt innowacyjnego całorocznego domu wakacyjnego, którego forma jest współczesną interpretacją łemkowskiej chyży.



Fot. 4. Nowoczesna Łemkowska Chyża w Wołowcu



Rys. 5. Nowoczesna Łemkowska Chyża. Rzut

Wołowiec leży w Beskidzie Niskim, u wrót Magurskiego Parku Narodowego. Są to tereny o gigantycznym potencjale kulturowym oraz przyrodniczym. Zamieszkiwała je ludność łemkowska, do czasów tzw. „Akcji Wisła”, uznanej przez Sejm RP za zbrodnię komunistyczną. Archetypem budownictwa zagrodowego Łemków była chłyża – budynek o podłużnym rzucie, łączący pod jednym dachem funkcje zamieszkania, gospodarcze oraz inwentarskie. Drewniana jednobudynkowa zagroda była półtora- lub dwutraktowa. Strych pełnił funkcję stodoły [3]. Spuścizna drewnianego budownictwa Łemków jest imponująca. Świadczą o tym m.in. cerkwie typu zachodniołemkowskiego. Pobliskie świątynie w Kwiatoniu, Brunarach i Owczarach (dawnej Rychwald) w 2013 r. zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO [4].

W Wołowcu mieszka pisarz Andrzej Stasiuk oraz ilustrator jego książek, artysta Kamil Targosz. To na należącej do Kamila działce inwestycyjnej wykonano projekt.

Projekt, który sporządziła pod naszym kierunkiem Pani Alicja Sulek, odznacza się progresywną i hipernowoczesną architekturą, będąc zarazem współczesną, nowatorską interpretacją archetypu łemkowskiej chłyży. W inteligentny sposób czerpie z lokalnej tradycji, kultury i tworzywa budowlanego. W projekcie uwzględniono tradycyjne proporcje chłyży i dwuspadowy dach. Nowocze-

sności dodaje domowi śmiały wspornik. Dzięki specjalnej konstrukcji możliwe jest takie ukształtowanie bryły bez jakichkolwiek słupów czy podpór. Budynek dynamicznie wbito w skarpe, a to z kolei implikowało jego nietuzinkowy koncept funkcjonalny. Odwrócono tu strefy życiowe, mianowicie sfera dzienna znajduje się na wyższej, a część prywatna na dolnej kondygnacji budynku. Program użytkowy jest oszczędny, zawiera tylko podstawowe funkcje domu wakacyjnego. Jednorodną powłokę elewacyjną stanowią drewniane belki, częściowo przyjmujące rolę brise-soleil, z których wykonano też pochylony dach. Przez budynek przechodzi rosnące na działce piękne drzewo, które przebija wspornik i rozpościera się aż ku kalenicy. Wszak „drzewo – to odwieczny przyjaciel człowieka; zespolił matematycznie odmierzone gałęzi, pomnażanych każdej wiosny o nową otwartą dłoń. Nasza przesłona między niebem a ziemią. Hojny ekran przed naszymi oczami” [5].

Dom wakacyjny na Przełęczy Obidza

Kolejny innowacyjny projekt domu wakacyjnego w górach zlokalizowano w Beskidzie Sądeckim w Paśmie Radziejowej, w rejonie Przełęczy Obidza (zwanej też Gromadzką), na wysokości 935 m n.p.m. Inwestycja znajduje się w miejscu imponującym pod względem walorów krajo- brazowych. W kierunku poł-

dniowo-zachodnim otwiera się rozległy widok na Tatry Wysokie oraz Bielskie, Magurę Spiską, Góry Lewockie oraz Małe i Właściwe Pieniny. Panorama w kierunku wschodnim obejmuje szczyty i wzniesienia Beskidu Sądeckiego w Paśmie Jaworzyny Krynickiej. Naturalne otoczenie terenu inwestycji tworzą lasy, hale i polany górskie. Bryła budynku nawiązuje do kształtu szczytów górskich, a jej ewolucję charakteryzuje pomysłowy ideogram. Archaiczny typ domu przełamany jest wykorzystaniem nowoczesnych materiałów, gdzie beton licowy dialoguje z drewnem sosny syberyjskiej. W betonie licowym wykonany jest nawet stromy dach budynku, co będzie skrajnie trudnym zadaniem technologicznym. Uderza duża synteza układu funkcjonalnego, który został zaplanowany ergonomicznie i pomysłowo. Powierzchnia nie jest rozrzutna. Dom zaprojektowano w taki sposób, by kadrował on nietuzinkowe widoki perspektywiczne. Surowy wygląd wakacyjnej willi pięknie wpisuje się w krajobraz górski.

Chata Narciarza w Suchej Solinie

Chata Narciarza to pionierski budynek stworzony z myślą o czynnym uprawianiu narciarstwa alpejskiego, ski-tourowego oraz biegowego, usytuowany na Suchej Dolinie w Piwnicznej. Bryła obiektu inspirowana była kształtem szczytów górskich, a konkretnie bliskim sercu każde-

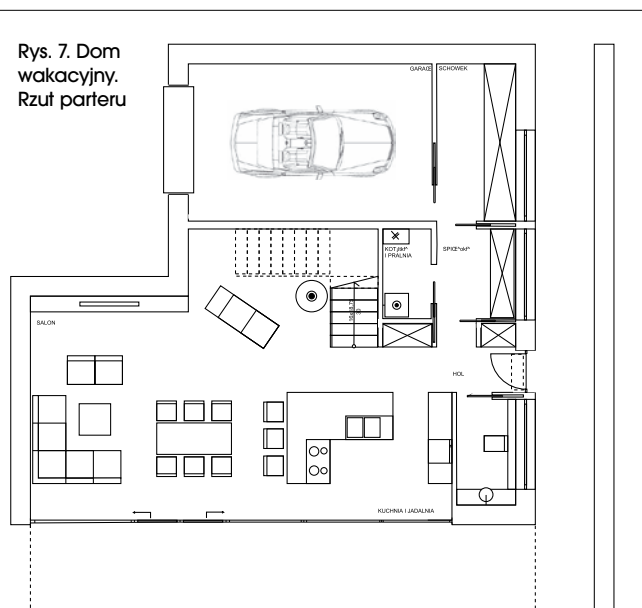
go Polaka widokiem głównej grani polskich Tatr, oglądanych z rejonu Królowej Równi. Linearny, uproszczony rysunek bryły ewoluował w kilku fazach. Tworzą ją jak gdyby dwa wyróżniające się wzniesienia, zróżnicowane wysokością, odnosząc się do nieregularnego ukształtowania terenu. Symbolizują one także funkcjonalny podział budynku. Elementem łączącym dwie części jest szeroka rama. Aby wejść do środka, należy przejść przez zagłębione w terenie wewnętrzne atrium. Otwarta klatka schodowa prowadzi na poziom parteru.

Zewnętrzna elewacja obiektu zrobiona jest ze śnieżnobiałych paneli elewacyjnych, w których wycięto kształty sylwetek narciarzy, co jeszcze bardziej podkreśla jego funkcję. Elewacja wewnętrzna wykonana jest z bali drewnianych. Na tarasie pojawia się drewno, natomiast część komunikacyjna zaznaczona jest otoczkami.

Każda kondygnacja budynku spełnia określoną funkcję. Poziom -1 dedykowany jest uprawianiu sportu. Znajduje się tutaj punkt informacji turystycznej wraz z kasą sprzedaży skipasów, przechowalnia sprzętu narciarskiego oraz recepcja szkoły narciarskiej wraz z pomieszczeniem socjalnym dla instruktorów. Główną część tego poziomu zajmują wypożyczalnia sprzętu narciarskiego, serwis narciarski oraz sklep sportowy. Przez zewnętrzną klatkę schodową narciarze udadzą się na poziom parteru, gdzie dochodzi do wyraźnego



Fot. 6. Dom wakacyjny na Przełęczy Obidza



Rys. 7. Dom wakacyjny. Rzut parteru



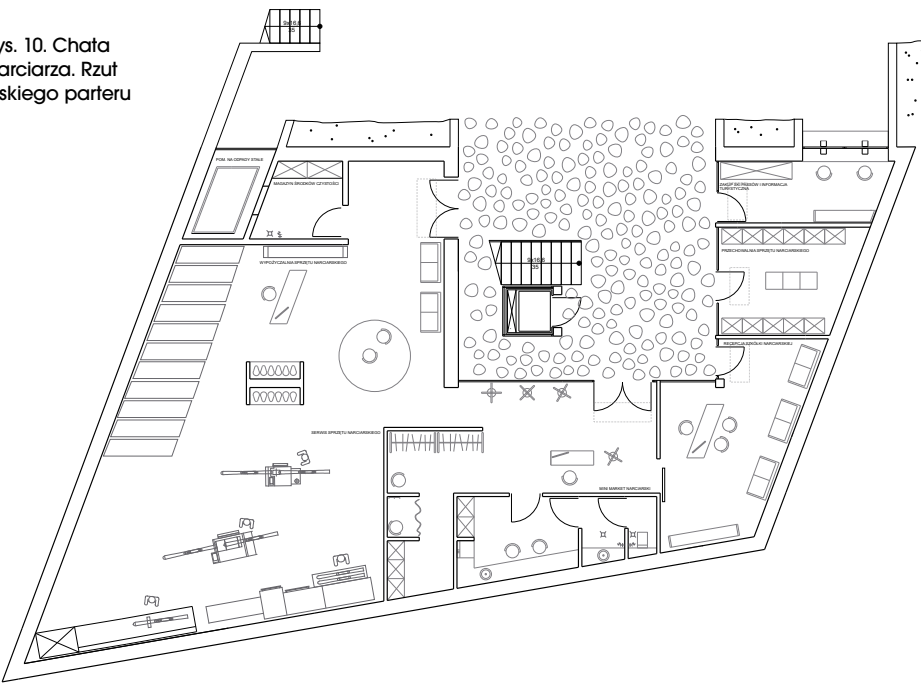
Fot. 8. Chałta Narciarza. Diagram koncepcyjny

DIAGRAMY KONCEPCYJNE



Fot. 9. Chałta Narciarza w Suchej Dolinie

Rys. 10. Chałta Narciarza. Rzut niskiego parteru



podziału obiektu na dwa części. W mniejszej umieszczono strażnicę GOPR-u oraz recepcję pensjonatu, natomiast w większej zaprojektowano bar narciarski, ogólnodostępne toalety oraz recepcję pensjonatu, zlokalizowanego na ostatniej kondygnacji. W ramach pensjonatu urządzono pokoje gościnne, przechowalnię sprzętu narciarskiego dla gości oraz konieczne zaplecze. Odnosząc się do krajobrazu regionu, projekt dąży do stworzenia współczesnej architektury ziem górskich w jej najlepszym wydaniu. Dwa wyżej omówione

projekty sporządziła w Mistrzowskiej Klasie Projektowej Barycza i Saramowicza Pani Paulina Szalas-Pędzińska.

Interaktywna Wioska Czarnych Górali

Koncepcja projektu zakłada stworzenie kompleksu obiektów składających się na Interaktywną Wioskę Czarnych Górali w Piwnicznej-Zdroju, której zadaniem jest przeniesienie turystów w czasie do świata folkloru górali nadpopradzkich. Wioska ma być miejscem, w którym odbywać się będą

różnego rodzaju festiwale, imprezy kulturowe, wystawy, konferencje i targi zdrowej żywności. Idea zakłada połączenie dwóch bytów. Zostanie tu utworzony niewielki skansen, do którego z obszaru Piwnicznej i okolic zostaną przeniesione niszczące zagrody oraz dawne budynki techniczne (folusz, młyn). Wraz ze skansenem powstanie nowoczesny obiekt, pełniący funkcję muzealną, gastronomiczną oraz hotelową.

Muzeum skrojone jest według zasad projektowania nowoczesnych, narracyjnych obiektów tego typu.

Zwiedzający zapozna się z historią Piwnicznej-Zdroju, jej fauną i florą.

Poruszając się po obiekcie, poznaje następnie zwyczaje związane z obrzędami wielkanocnymi i bożonarodzeniowymi, odwiedza interaktywną polanę, zapoznaje się z tradycyjnym dekokrem i strojami regionalnymi. Spróbuje też regionalnych przysmaków ekologicznej kuchni, nauczy się tańca, przyspieszy ludowych i gwary oraz zapozna się z historią i twórczością zespołu regionalnego „Dolina Popradu”. Odwiedzi galerię sprzętu narciarskiego i starych fotografii.

Kształt nowego budynku jest nieregularny i kanciasty. Jego forma nawiązuje do ruchu górskich rzek oraz finezji rzeźby terenu. Jest wyszlifowaną strukturą, która wyrasta z nieregularnego, naturalnego, górskiego krajobrazu. Budynek składa się z trzech kondygnacji podziemnych oraz dwóch nadziemnych. Każda z nich jest delikatnie krótsza w planie, co tworzy pewnego rodzaju spektakl nasuniętych na siebie kaskadowych tarasów. Zwieńczeniem obiektu jest niewielkich rozmiarów archetypiczna bryła chaty Czarnych Górali, która została postawiona na zielonym stropodachu, jako symbol miejsca. Elewacja obiektu jest sporządzona z trzech materiałów: wielkoformatowych płyt ze spieków kwarcowych w kolorze białym, pasm białego nylonu, który nawiązuje do dynamiki i nieuchwytności górskich wodospadów (Wodogrzmoty Mickiewicza, Krimmler Wasserfälle) oraz przeziernego szklenia, wykorzystanego w oknach oraz balustradach tarasowych.

Inicjatorką wykonania projektu, którego autorką jest Paulina Szalas-Pędzińska, jako przedmiotu magisterskiej pracy dyplomowej, była Pani Aneta Janur z Urzędu Miasta w Piwnicznej-Zdroju.

Co jeszcze należy zrobić?

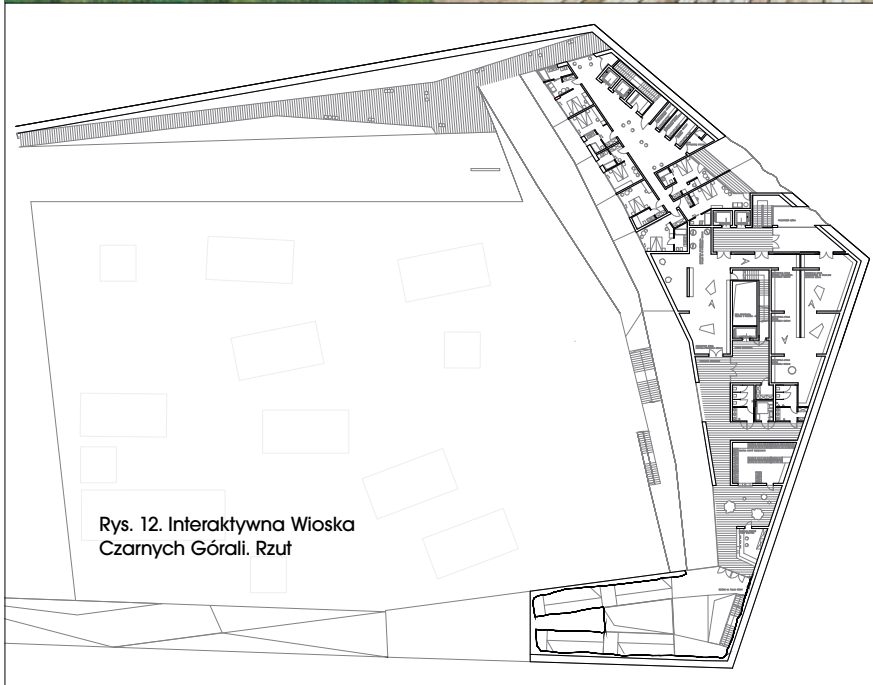
Na pewno katalizatorem rozwoju terenów górskich jest turystyka, a zwłaszcza narciarstwo, jako najpopularniejsza dziedzina sportu i wypoczynku, w wielu krajach generująca kolosalne zyski.

Kasprowy Wierch jest świętą górą polskich narciarzy. Naszą cudowną Górą Gór. Ma wielki wymiar historyczny, patriotyczny i sporto-





Fot. 11. Interaktywna Wioska Czarnych Górali



Rys. 12. Interaktywna Wioska Czarnych Górali. Rzut

wy, którego z niczym nie da się porównać. Jest smutnym paradoksem, że w naszych czasach narciarstwo w rejonie Kasprowego Wierchu zdaje się zanikać. Konieczne są tam inwestycje w infrastrukturę narciarską, z zachowaniem surowych zasad ochrony przyrody i krajobrazu. Na pewno należy rozpocząć od modernizacji archaicznego wyciągu w Kotle Goryczkowym, oddanego do użytku w 1969 roku. Budowa nowoczesnej kolei gondolowej ze stacją bazową w rejonie Ronda Kuźnickiego i stacjami pośrednimi w Kuźnicach oraz na Równi Goryczkowej lub na Kalatówkach, pozwoliłaby wyeliminować uciążliwy ruch pojazdów do Kuźnicy, zatruwających tatrzańskie powietrze. Gdyby górną stacją tej nowej kolejki usytuowano w okolicy Goryczkowej Czuby,

wówczas spełniłyby się snute od kilkudziesięciu lat plany o narciarskim zagospodarowaniu Świńskiego Kotła. Ale można iść też dalej i użyć tej gondoli jako alternatywnego sposobu transportu w Zakopanem. Koleje linowe lub naziemne o innej konstrukcji od lat są z powodzeniem używane jako ekologiczny środek zbiorowej komunikacji miejskiej (Wuppertal, Londyn, Koblenca, Wrocław, Caracas, La Paz, Rio de Janeiro, Portland, Oakland, Singapur i in.) [6]. Spróbujmy zatem wyobrazić sobie, że oto ta gondola przewozi narciarzy i turystów, ale również mieszkańców, ponad miastem, z paroma przystankami, zmierzając do dolnej stacji kolei linowo-terenowej na Gubałówkę.

Polskiej architekturze górskiej potrzebne są ambicje,

powrót do spuścizny i korzeni, jak również czerpanie z najlepszych wzorów architektury górskiej z różnych stron świata. Gdy zwycięży pozytywne myślenie, architektura domów letniskowych zbliży się być może do poziomu Farnsworth House (Ludwig Mies van der Rohe, 1951) – najpiękniejszego domu wakacyjnego świata. Hotele i pensjonaty w polskich górach odzyskają przedwojenną klasę, a nowe budynki kolejek górskich wykazywać się będą innowacyjną formą przestrzenną. Architektura w naszych górach powinna być progresywna i hipernowoczesna. Zarazem nie będąc kalką stylu międzynarodowego, może czerpać z lokalnej tradycji, kultury i tworzywa.

Rafał Barycz
Paulina Szalas-Pędziarska

PRZYPISY:

- [1] Por.: Rafał Barycz, Paweł Saramowicz, W Piwnicznej-Zdroju, przy Rynku, [w:] „Architektura i Biznes”, nr 4/ 2001.
- [2] Tomasz Nosał, Nowa architektura w polskich kurortach. Pomysł na wieloplanowość, [w:] „Dziennik Polski”, nr 248/ 2008.
- [3] Ignacy Tłoczek, Dom mieszkalny na polskiej wsi, PWN, Warszawa 1985, s. 73-79.
- [4] Por.: Krystyna Pieradzka, Na szlakach Łemkowszczyzny, Wydawnictwo Ruthenus, Krosno 2009, reprint z 1939 roku; Łemkowie. Kultura – Sztuka – Język, Wydawnictwo Kraj, Warszawa 1987; Ryszard Brykowski, Łemkowska drewniana architektura cerkiewna, Ossolineum, Wrocław 1986.
- [5] Le Corbusier, op. cit., s. 93.
- [6] Ropeways in the urban environment, Doppelmayr, Wolfurt 2015, s. 19 i passim; Tomasz Magiera, Napowietrzne koleje linowe jako część systemu komunikacji miejskiej, [w:] „Transport Miejski i Regionalny”, nr 12/ 2010, s. 21-24.

O AUTORACH:

Dr Rafał Barycz jest jednym z najwybitniejszych polskich architektów. Wychowanek grażkiej szkoły architektonicznej, w 1991 r. w Krakowie założył z dr. Pawłem Saramowiczem Biuro Architektoniczne Barycz i Saramowicz. Jest autorem kilkudziesięciu innowacyjnych budynków z segmentu architektury użyteczności publicznej, mieszkaniowej wielorodzinnej, willowej i rezydencjalnej, edukacji, sportu i rekreacji, przemysłu i handlu, jak również wnętrz. Został uhonorowany licznymi nagrodami architektonicznymi. Twórczości Barycza poświęconych jest kilkaset publikacji w literaturze fachowej. W 2002 r. Barycz i Saramowicz byli współtwórcami Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii Andrzeja Frycza Modrzewskiego, gdzie prowadzą mistrzowską klasę projektową. Rafał Barycz jest m.in. członkiem Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej Miasta Krakowa oraz Kapituły Konkursu dla Młodych Architektów mieszczyznika „Builder”. Ogłosił kilkadziesiąt publikacji w kraju i za granicą, poświęconych zagadnieniom nowoczesnego projektowania architektonicznego.

Architekt jest miłośnikiem narciarstwa, skituru, kolarstwa górskiego, turystyki motocyklowej i wspinaczki wysokogórskiej. Niniejszy artykuł powstał w wyniku spotkania pasji sportowych architekta z jego zawodowymi i badawczymi zainteresowaniami.

Paulina Szalas-Pędziarska jest architektką. Była prymuską Mistrzowskiej Klasy Projektowej Barycza i Saramowicza. Współpracuje z Biurem Architektonicznym Barycz i Saramowicz. [Red.]